

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretaria 335-60
Dz. Miejski 318-97
Dz. Sport. 335-85
Smialo! szcz. 345-17
Red. nocny 335-60
Pismo redakcyjne zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK X, NR 300 (3265)

PIĄTEK, 17 GRUDNIA 1954 R.

CENA 20 GR

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Dyrektor delegatury 335-59
Dział finansowy 320-94
Centrala 350-41
Ogłoszenia 335-80
Pismo wydawnicze
INSTYTUT PRASY
„O ZYTELNIK”

Na klasę robotniczą Polski i Francji spada obowiązek podjęcia inicjatywy współpracy dla zapewnienia pokojowej przyszłości obu narodów

Oświadczenie przedstawicieli polskich i francuskich związków zawodowych

WARSZAWA (PAP). Z okazji odbywającej się w dniach od 9 do 14 grudnia 1954 r. w Warszawie VII sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych, odbyło się spotkanie delegacji Polski i Francji, celem wzajemnej wymiany poglądów co do obecnej sytuacji oraz co do wspólnych dążeń, zmierzających do poprawy położenia klasy robotniczej, do obrony pokoju i niezawisłości obu krajów.

Obie delegacje zgłosiły zgodne zdanie, że podjęcie inicjatywy przez rządy obu państw w sprawie ustanowienia w sprawach międzynarodowych Niemiec zachodnich i Francji poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa narodów Europy, a w szczególności najgroźszych sąsiadów Niemiec — Francji i Polski, które tylekroć były ofiarą niemieckiego imperializmu.

Remilitaryzacja Niemiec i związana z nią zaostrzenie wysiłku zbrojeniowego godziłyby bezpośrednio w interesy życiowe ludzi pracy, pociągłyby za sobą dalsze obniżenie stopy życiowej i spowodowałyby dalsze wzmocnienie ataków reakcji na prawa i zdobycze robotnicze.

W tej sytuacji, nakazem chwili jest podjęcie przez wszystkich ludzi pracy wspólnej walki przeciwko ratyfikacji i wprowadzeniu w życie układów paryskich, przeciwko ponownemu uzbrajaniu Niemiec zachodnich, których przy-

ciwstawić się wspólnemu niebezpieczeństwu, zagrażającemu ich bytowi narodowemu i z większym powodzeniem działać na rzecz pokoju i bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Warszawa, 14 grudnia 1954 r.

Za delegację polską:
Kłosiewicz Wiktor przewodniczący CRZZ
Wasilkowska Zofia sekretarz CRZZ
Starewicz Artur sekretarz CRZZ
Marks Bronisław sekretarz CRZZ
Stachacz Stanisław sekretarz CRZZ
Firganek Alojzy sekretarz CRZZ
Gajzler Roman sekretarz CRZZ
Piwowska Irena wiceprzew. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włókniarzy
Ciołkowski Stefan przew. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników
Czerwinski Marian sekretarz Zarz. Gł. Zw. Zaw. Metalowców

Za delegację francuską:
Benoit Frachon sekretarz gener. CGT
Alain le Leap sekretarz gener. CGT
Gaston Monmousseau sekretarz CGT
Henri Reynaud sekretarz CGT
Germaine Guille sekretarz CGT
Julien Forgues członek kom. adm. CGT
Edouard Aubert sekr. gen. Fed. ZZ Włókni.
Rene Duhamel sekr. federacji Zw. Zaw. Pocztowców
Fernand Maurice sekr. Federacji Zw. Zaw. Skórzanych
Livio Mascarello z-ca sekr. generaln. Federacji Metalowców

Z uroczystej sesji MRN w Gdańsku



W dniu 16 bm. odbyła się pierwsza uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku, na której wybrane zostało Prezydium MRN.

Na zdjęciu: od lewej Franciszek Barc, radny, brygadista 2 odc. ZP Gdańsk, nowy przew. Prezydium MRN Julian Cybulski, Bernard Żołądek, radny, przewodnik Prac Gdańskich Zakładów Sprzętu Okrętowego.

Fot. Z. Kosycarz

Akt ratyfikacji układów paryskich przekreśli układ francusko-radziecki o sojuszu i pomocy wzajemnej

Nota rządu Związku Radzieckiego do rządu francuskiego

MOSKWA (PAP). — 16 grudnia minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow przyjął ambasadora Francji w ZSRR p. L. Joxe'a i wręczył mu notę rządu ZSRR do rządu francuskiego. Nota radziecka stwierdza m. in.:

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu francuskiego, że działania rządu francuskiego, znajdujące wyraz w zawarciu tzw. układów paryskich pozostają w zasadniczej sprzeczności z zobowiązaniami, jakie przyjął rząd francuski w imieniu rządu francuskiego i w imieniu rządu francuskiego, w sprawie wzajemnej pomocy i współpracy Socjalistycznych Republiki Radzieckich a Republiką Francuską.

Układ ten zawarty został pod koniec drugiej wojny światowej, 10 grudnia 1944 roku, kiedy Związek Radziecki i Francja, wraz z innymi państwami koalicji antyhitlerowskiej, ściśle łącząc swe siły, prowadzili ciężką walkę przeciwko wspólnemu wrogowi narodów Europy — militarystom niemieckim. Układ francusko-radziecki, scementowany krwią najlepszych synów narodów radzieckiego i francuskiego, przewiduje podjęcie przez Francję i Związek Radziecki wspólnych kroków, aby zapobiec możliwości nowej agresji militarystów niemieckich i przez to zapobiec nowej wojnie w Europie.

Układ zawiera również zobowiązania o wzajemnej pomocy stron w wypadku agresji niemieckiej, co odpowiada interesom zapewnienia bezpieczeństwa zarówno Francji, jak i Związku Radzieckiego.

Podczas gdy układ francusko-radziecki stawia sobie za cel niedopuszczenie do możliwości nowej agresji niemieckiej, układy paryskie, podpisane przez rząd francuski, prowadzą do odbudowy militarystów niemieckich i przez to stwarzają groźbę nowej agresji niemieckiej. Układy te są zgodne z polityką Niemiec zachodnich i utworzenie armii zachodniej — niemieckiej w. generalnie hitlerowskiej na czele, którzy jeszcze niedawno stosowali na okupowanych terytoriach Francji, Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Norwegii, Belgii i innych państwach europejskich faszystowski reżim krwawego terroru i ucisku.

Nie tylko tworzy się wielka armia zachodnia — niemiecka dysponująca wielkimi siłami lotniczymi, czołgami, ciężką artylerią i własnymi sztabami wojskowymi, lecz ponadto przedstawia się znową na produkcję broni i ciężkiej przemyśle. Niemiec zachodnich nie wyłącza Złotą Ruhr.

Wbrew istniejącym umowom międzynarodowym, układy paryskie oddają ją w ręce militarystów i odwetowców zachodniej — niemieckiej broni atomowej i bakteriologicznej co zwiększa pod wieloma względami niebezpieczeństwo niszczycielskiej wojny atomowej, chemicznej i bakteriologicznej we wszystkich jej ciężkich następstwach i niezliczonych ofiarach.

wręcz przeciwnie, przekształca się jedynie w parawan, zasłaniający obecną politykę rządu Francji, która przyłączyła się do agresywnego ugrupowania militarystów ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

Rząd radziecki nie może się pogodzić z takim stanem rzeczy i nie może nie powiedzieć o tym wprost zarówno narodowi radzieckiemu jak i narodowi francuskiemu.

W tych warunkach rząd radziecki czuje się w obowiązku oświadczyć, że akt ratyfikacji układów paryskich przekreśli układ francusko-radziecki o sojuszu i pomocy

wzajemnej i unieważni ten układ. Cała odpowiedzialność za to spadnie na Francję i na rząd francuski.

Po ratyfikacji układów paryskich rządowi radzieckiemu nie pozostanie nic innego, jak tylko przedstawić Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do rozpatrzenia propozycje w sprawie anulowania układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich a Republiką Francuską.

Ambasador francuski oświadczył, że przekaza natychmiast notę swemu rządowi.

Rząd ZSRR popiera w pełni żądanie Chin Ludowych w sprawie wycofania wojsk amerykańskich z Tajwanu

Oświadczenie Ministerstwa Spr. Zagr. ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, w którym m. in. czytamy:

W dniu 2 grudnia 1954 r. w Waszyngtonie został podpisany między Stanami Zjednoczonymi a Kłiką Czang Kai-szeka, ukrywająca się na wyspie Tajwan tzw. „układ o bezpieczeństwie wzajemnym”.

Sekretarz stanu USA Dulles ujawnił agresywny charakter tego układu oświadczając:

„Mam nadzieję, że podpisanie tego układu o obronie położy raz na zawsze kres wszelkim pogoskom i doniesieniom, że Stany Zjednoczone w ten czy inny sposób zgodzą się na oddanie Tajwanu i Wysp Rybackich pod kontrolę komunistów”.

Jak wynika z tekstu wspomnianego agresywnego układu oraz z oświadczenia pana Dullesa, USA mają na celu oderwanie od Chin Tajwanu i wysp Penhuledao (Wy

(Dokończenie na str. 2)

Debata ratyfikacyjna w Bundestagu odbywa się w atmosferze pełnej napięcia

BERLIN (PAP). W środę 15 bm. rozpoczęło się w Bundestagu bońskim pierwsze czytanie projektu ustawy o ratyfikacji układów paryskich, przewidujących wzmocnienie odwetowego Wehrmachtu i włączenie republiki bońskiej do bloku atlantyckiego.

Na wstępie postępowania poseł socjaldemokratyczny Carlo Schmid zgłosił wniosek SPD o zdjęcie z porządku dziennego układu w sprawie Złotą Ruhr, który — jak wiadomo — stanowi integralną część układów paryskich. Motywując swój wniosek Carlo Schmid stwierdził, że tekst tego układu jest zbyt ogólnikowy i dwuznaczny. Rząd boński i rząd francuski interpretują go zupełnie odmiennie.

Adenauer przeciwstawił się wnioskowi SPD, aczkolwiek przyznał, że w sprawie Złotą Ruhr zachodzą rozbieżności. Zapowiedział on podjęcie dodatkowych pertraktacji w tej sprawie z rządem francuskim.

Wniosek SPD odrzucony został przez większość Bundestagu. Z kolei zabrał głos poseł SPD Herbert Wehner, by uzasadnić

dalszy wniosek frakcji socjaldemokratycznej.

We wniosku tym SPD proponuje, by rząd związkowy wezwał rządy trzech mocarstw zachodnich do ustalenia wspólnej polityki w sprawie zjednoczenia Niemiec oraz do opracowania wspólnych propozycji, których celem powinno być „wcielenie całych Niemiec do europejskiego systemu bezpieczeństwa w ramach ONZ”. Na tej podstawie trzy rządy zachodnie powinny podjąć niezwłocznie rokowania ze Związkiem Radzieckim.

SPD żąda powstrzymania się od ratyfikacji aż do czasu zakoń

(Dokończenie na str. 2)

Olbrzymi zakres prac II Zjazdu Pisarzy Radzieckich

MOSKWA (PAP). Jak już donieśliśmy, 15 bm. rozpoczął w Moskwie obrady II Wrzeszczewiczowskiego Zjazdu Pisarzy Radzieckich.

Na porządku dziennym obrad Zjazdu znajdują się następujące referaty i koreferaty: „O sytuacji w literaturze radzieckiej i o jej zadaniach”, „Literatura radziecka dla dzieci i młodzieży”, „Poezja radziecka”, „Beletrystyka radziecka”, „Dramatologia radziecka”, „Radziecka dramaturgia filmowa”, „Przekłady artystyczne literatury narodów ZSRR”, „Podstawowe problemy radzieckiej krytyki literackiej”, „Współczesna postępową literaturą światową”.

Zjazd potrwa 11 dni.

Nasz komentarz

Żłobkowe kłopoty

W I kwartale br. oddano do użytku żłobek przy ul. Pocztowej w Głównym Mieście w Gdańsku. Przy odbiorze żłobek otrzymał małą notę bardzo dobrą i zdawałoby się, że kierownictwo nie będzie miało żadnych kłopotów.

A tymczasem... „po pewnym czasie woda zaczęła zalewać piwnice, co zresztą było do przewidzenia, bo w trakcie budowy zuważono wodę w wykopie i zamiast odprowadzić ją — zabetonowano fundamenty, co absolutnie nie wystarczy. W dalszym ciągu woda zalewa piwnice i trzeba było przystąpić do ułożenia kilku warstw betonu i papy oraz podniesienia drzwi w poszczególnych pomieszczeniach piwnicznych. Prace przy tym od miesiąca dwóch robotników. Przy takim tempie i przy tak małej załodze jak obecnie, roboty trwać będą od dwóch do trzech miesięcy.

Ciekawe, kto będzie płacił te dodatkowe koszty — za beton, papy, wypompowywanie wody i czas. Czy zdaniem ZBM w Gdańsku wpłynie to na obniżkę kosztów własnych?

Ale to nie jest jedyny kłopot kierownictwa żłobka nr 7. Znajduje się w nim suszarka mechaniczna. Niestety, nie można z niej korzystać. Dlaczego? Sprawa prosta. Instalator podłączył do przewodów elektrycznych, ale „zapomniał” o podłączeniu... do przewodu wentylacyjnego, który by odprowadzał wilgotne powietrze. Wprawdzie Wydział Zdrowia przysłał robotnika do podłączenia, ten jednak widocznie nie był fachowcem. Korki się spaliły, a suszarka w dalszym ciągu jest nieczynna.

Innego rodzaju, ale nie mniej poważne kłopoty ma personel żłobka nr 8 przy ul. Szerokiej w Gdańsku. Do tej pory brak w żłobku ciepłej wody. Kocioł c. o. cieknie. Wprawdzie od niedawna sytuację ratuje podłączenie żłobka do centralnej kotłowni, ale woda ciepła w dalszym ciągu nie ma. Ponieważ nie można ręczyć, czy kiedykolwiek nie nastąpi awaria w kotłowni centralnej, należałoby już teraz naprawić kocioł c. o., a przede wszystkim kocioł do ogrzewania wody.

Niestety, Wydział Zdrowia nie reaguje na żadne monity. Jeśli do tego dodamy, że windy mechanicznej do tej pory nie ma i personel zmuszony jest przemieszczać się przez ulicę (nie ma bowiem połączenia wewnętrznego między pomieszczeniami gospodarzami a częścią budynku, w której znajdują się dzieci), że od 25 listopada nie ma sprzątaczk, każdy przysza, że warunki takie utrudniają zespołowi pracownikom żłobka wywiązywanie się z codziennych obowiązków.

Wydział Zdrowia żąda czystości i troskliwej opieki nad dziećmi, obarczając odpowiedzialnością za stan ich zdrowia personel, a przede wszystkim kierowniczkę żłobka.

Żądać to za mało. Trzeba stworzyć do tego warunki. Niestety, nie można powiedzieć o Wydziale Zdrowia, by pomagał i ułatwiał pracę personelowi żłobków (h.)

Pierwsze konserwy wyprodukowane na „Chopinie” przywiezła „Morska Wola”

Statek-baza „Morska Wola”, który zawiązał do portu w Świnoujściu, poza ładunkiem słaży przywiózł również 100 próbnich puszek konserw, wyprodukowanych w wytwórni zainstalowanej na „Chopinie”. Wytwórnia konserw na statku-bazie, pierwsza w dziejach naszego rybołówstwa dalekomorskiego, została wyposażona w nowoczesne urządzenia przetwórcze. Obecnie produkuje się próbną serię konserw.

Już z początkiem nowego roku rozpocznie się na „Chopinie” planowa produkcja konserw — słaży i makreli w sosie własnym, z surowca świeżego, jakiego łądowe przetwórcze nigdy nie otrzymują. Konserwy te o najwyższej, eksporowej jakości, będą rzucone na rynek krajowy.

Przy produkcji konserw na „Chopinie” będzie pracowało około 15 osób. (cz)

Co to znaczy, że rada narodowa jest organem jednolitej władzy

„Przed kilkunastu dniami były wybory. Powołaliśmy w nich nowe rady narodowe, które będą nami rządzić. Wstyd mi się przyznać, ale nie wiem dotychczas, co to znaczy, że rada narodowa jest organem jednolitej władzy. Co to znaczy „jednolitej“?”

— pisze czytelnik w liście do redakcji.

Nie jest powodem do wstydu, jeżeli się czegoś nie wie. Słusznie uczynił nasz czytelnik, że zwrócił się do redakcji prosząc o wyjaśnienie.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi, że władza w naszym kraju należy do ludu pracującego. Lud sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli, których wybiera do Sejmu i do rad narodowych. Sejm jest najwyższym organem władzy w państwie, rady narodowe zaś są organami władzy na swoim terenie: wojewódzkie w województwach, powiatowe w powiatach itd. Ponieważ sprawują one władzę na swoim terenie, są przeto terenowymi organami władzy.

Jeden system władzy państwowej

I Sejm i rady narodowe tworzą jeden system władzy państwowej. Rady narodowe kierują w swoim terenie całokształtem życia gospodarczego, kulturalnego, społecznego, nie dzieląc z nikim władzy. One wydają uchwały i zarządzenia obowiązujące na ich terenie, Sejm zaś wydaje ustawy obowiązujące w całym kraju. Za równo Sejm jak i rady narodowe są organami uchwałodawczymi, wykonywanie zaś ustaw czy uchwał należy do organu wykonawczego. Sejm powołuje rząd, który jest organem wykonawczym i zarządzającym całym państwem, rady narodowe zaś powołują prezydya, które są organami wykonawczymi i zarządzającymi na danym terenie.

I posłowie do Sejmu i radni wybierani są przez społeczeństwo w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym, tak jak to było w 1952 r., kiedyś wybierali posłów do Sejmu, i ostatnio w dniu 5 grudnia br., kiedy wybieraliśmy nowe rady narodowe.

Obecnie odbywają się pierwsze sesje terenowych rad narodowych, na których w głosowaniu

tajnym wybiera się członków prezydium spośród radnych. Prezydya rad narodowych są więc wyłonione z samych rad i są ich organami. Na tym właśnie polega jednolitość władzy.

Skasowanie dwutorowości

Władza państwowa w Polsce została ujednoczona w 1950 r. Do tego czasu rady narodowe były tylko organem uchwałodawczym i kontrolującym, władzę wykonawczą natomiast sprawowali wojewodowie, starostowie, prezydenci miast czy burmistrzowie, na wsi wójtowie. Wiele urzędów, niezadowolonych nie podlegało radom narodowym. Były one zależne od swoich ministerstw. Należały do nich urzędy skarbowe, kuratoria i inspektoraty szkolne, zakłady leśnictwa pracowniczego i inne. Z chwilą ujednoczenia władzy państwowej wszystkie urzędy niezadowolone zostały podporządkowane radom narodowym, które w ten sposób stały się wyłącznymi gospodarzami na swoim terenie. Był to duży krok w dziedzinie demokratyzacji naszego życia politycznego.

Zasada zwierzchnictwa

Uchwały Sejmu obowiązują wszystkie rady, uchwały rady na poziomie wyższego stopnia obowiązują rady niższego stopnia, np. uchwały rady wojewódzkiej są obowiązujące dla wszystkich rad powiatowych, miejskich, gromadzkich, osiedlowych, dzielnicowych, uchwały rady powiatowej muszą być wykonywane przez rady miejskie, gromadzkie, osiedlowe. Rady niższego stopnia nie mogą podejmować uchwał sprzecznych z uchwałami rad wyższego stopnia albo z zasadniczą linią polityki państwa. Gdyby np. jakaś rada powiatowa uchwaliła dla swojego powiatu inne zasady wyznaczania obowiązkowych dostaw niż obowiązujące w całym państwie, to taka uchwała byłaby oczywiście nieprawomocna i rada wojewódzka uchyliłaby ją.

Nadzór nad wszystkimi radami narodowymi sprawuje Rada Państwa. Sejm z Radą Państwa i terenowe rady narodowe tworzą jeden system władzy państwowej w jednakowy sposób są powoływane, są organami tej samej władzy na różnych szczeblach.

Fikcja burżuazyjnego samorządu

Kto pamięta dobrze czasy przed wojenne, ten wie, że samorząd nie posiadał pełni władzy. Był tylko przyrządkiem mającym stwarzać pozory demokratyzmu. Faktycznie władzę sprawowali wojewodowie, starostowie, burmistrzowie mianowani z góry, nie kontrolowani przez społeczeństwo i odpowiedzialni tylko przed swoimi zwierzchnikami. I mimo, że rady nie były czynnikami decydującymi, rząd obszarnczo-kapitalistyczny starał się nie dopuścić do udziału w nich przedstawicieli klasy robotniczej i chłopstwa pracującego. W tym celu posuwa-

nie do fałszowania wyborów, unieważniania list lewicowych, a nawet do usuwania rad i ustanawiania komisarycznych burmistrzów i prezydentów. Tak było w r. 1924 w Żyrardowie; tak było w r. 1936 w Łodzi. Kiedy w r. 1939 większość uzyskała w Gdyni lista Jednolitego Frontu Robotniczego, komisarz rządu nie zwołał ani jednego posiedzenia tej rady.

Nasze rady narodowe mają pełnię władzy, którą sprawują w imieniu i w interesie ludu pracującego.

Odpowiedzialność przed społeczeństwem

Głębokim przejawem demokracji naszego ustroju jest odpowiedzialność radnych przed wyborcami, odpowiedzialność całych rad przed społeczeństwem. Działalność rad i radnych podlega kontroli i krytyce społeczeństwa,

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

spy Rybackie) i objąć pod swe panowanie te rdzennie chińskie terytoria.

Tego rodzaju akt ze strony USA stanowi brutalne pogwałcenie zobowiązań, które USA przyjęły na siebie zgodnie z porozumieniem międzynarodowym, potwierdzającym słuszne prawa Chin do wspomnianych odwiecznych chińskich terytoriów.

Jak wiadomo, deklaracja z 1943 roku podpisana w Kairze również przez Stany Zjednoczone i Anglię stwierdza, że „wszystkie terytoria odebrane Chińczykom przez Japonię, jak np. Mandżuria, Taiwan i Wyspy Rybackie” zostaną zwrocone Chinom. Decyzja ta została potwierdzona w deklaracji poczdamskiej z 1945 roku, która została podpisana przez USA i Anglię.

Po kapitulacji Japonii Taiwan i wyspy Rybackie zostały przyłączone do Chin kontynentalnych.

W okresie późniejszym rząd USA niejednokrotnie oświadczał, że Stany Zjednoczone nie żywią agresywnych zamiarów wobec wymienionych terytoriów.

Jednakże w czerwcu 1950 roku wraz z rozpoczęciem wojny w Korei, rząd Stanów Zjednoczonych wydał swym wojskom rozkaz wyruszenia na Taiwan i do chwili obecnej faktycznie okupuje tę część terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Zawarcie przez rząd Stanów Zjednoczonych układu z kliką czangkaiską na Taiwanie stanowi brutalne naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Chińskiej Republiki Ludowej, a tym samym stanowi naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych.

Ponieważ Taiwan stanowi odwieczne terytorium chińskie, problem wyzwolenia Taiwanu jest oczywiście sprawą wewnętrzną Chin, suwerennym prawem narodu chińskiego.

Gdyby nie było ingerencji ze strony sił zbrojnych USA, to Taiwan byłby już zjednoczony z Chinami.

Dokonując aktu zaboru w stosunku do Chin, od których Stany Zjednoczone chcą przemocą oderwać część ich terytorium, rząd amerykański usiłuje usprawiedli-

wać do fałszowania wyborów, unieważniania list lewicowych, a nawet do usuwania rad i ustanawiania komisarycznych burmistrzów i prezydentów. Tak było w r. 1924 w Żyrardowie; tak było w r. 1936 w Łodzi. Kiedy w r. 1939 większość uzyskała w Gdyni lista Jednolitego Frontu Robotniczego, komisarz rządu nie zwołał ani jednego posiedzenia tej rady.

Nasze rady narodowe mają pełnię władzy, którą sprawują w imieniu i w interesie ludu pracującego.

Odpowiedzialność przed społeczeństwem

Głębokim przejawem demokracji naszego ustroju jest odpowiedzialność radnych przed wyborcami, odpowiedzialność całych rad przed społeczeństwem. Działalność rad i radnych podlega kontroli i krytyce społeczeństwa,

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

spy Rybackie) i objąć pod swe panowanie te rdzennie chińskie terytoria.

Tego rodzaju akt ze strony USA stanowi brutalne pogwałcenie zobowiązań, które USA przyjęły na siebie zgodnie z porozumieniem międzynarodowym, potwierdzającym słuszne prawa Chin do wspomnianych odwiecznych chińskich terytoriów.

Jak wiadomo, deklaracja z 1943 roku podpisana w Kairze również przez Stany Zjednoczone i Anglię stwierdza, że „wszystkie terytoria odebrane Chińczykom przez Japonię, jak np. Mandżuria, Taiwan i Wyspy Rybackie” zostaną zwrocone Chinom. Decyzja ta została potwierdzona w deklaracji poczdamskiej z 1945 roku, która została podpisana przez USA i Anglię.

Po kapitulacji Japonii Taiwan i wyspy Rybackie zostały przyłączone do Chin kontynentalnych.

W okresie późniejszym rząd USA niejednokrotnie oświadczał, że Stany Zjednoczone nie żywią agresywnych zamiarów wobec wymienionych terytoriów.

Jednakże w czerwcu 1950 roku wraz z rozpoczęciem wojny w Korei, rząd Stanów Zjednoczonych wydał swym wojskom rozkaz wyruszenia na Taiwan i do chwili obecnej faktycznie okupuje tę część terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

Zawarcie przez rząd Stanów Zjednoczonych układu z kliką czangkaiską na Taiwanie stanowi brutalne naruszenie suwerenności i integralności terytorialnej Chińskiej Republiki Ludowej, a tym samym stanowi naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych.

Ponieważ Taiwan stanowi odwieczne terytorium chińskie, problem wyzwolenia Taiwanu jest oczywiście sprawą wewnętrzną Chin, suwerennym prawem narodu chińskiego.

Gdyby nie było ingerencji ze strony sił zbrojnych USA, to Taiwan byłby już zjednoczony z Chinami.

Dokonując aktu zaboru w stosunku do Chin, od których Stany Zjednoczone chcą przemocą oderwać część ich terytorium, rząd amerykański usiłuje usprawiedli-

Spotkanie ludu Warszawy ze związkowcami 55 krajów

WARSZAWA (PAP). 15 bm. w hali ZS „Gwardia” w Warszawie odbyło się spotkanie ludności stolicy z delegatami na VII sesję Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. Mieszkańcy Warszawy gorącymi oklaskami powitali przybyłych na spotkanie przedstawicieli organizacji związkowych z 55 krajów wszystkich kontynentów świata.

Na spotkaniu przemawiali: przewodniczący SFZZ G. di Vittorio, sekretarz generalny SFZZ Louis Sallant, wiceprzewodniczący radzieckich związków zawodowych L. Solowow, sekretarz generalny CGT Benoit Frachon, wiceprzewodniczący Ogólnochińskiej Federacji Zw. Zaw. Lin Ning-i, przewodniczący Wolnych Niemiec kw. Zaw. Herbert Warkne i przewodniczący CRZZ Wiktor Kiosiewicz.

Zgromadzeni na spotkaniu przedstawiciele ludu Warszawy u-

chwaliłi jednomyślnie rezolucją, w której wyrażają pełną solidarność z doniosłymi uchwałami sesji Rady Generalnej SFZZ.

W rezolucji czytamy ponadto: „Razem, wspólnym wysiłkiem robotników Wschodu i Zachodu, potrafimy skutecznie paraliżować zbrodnicze plany amerykańskich miliardów zmierzających do odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu i przekształcenia Niemiec w ognisko wojennej pożogi w Europie.

Razem potrafimy skutecznie walczyć o zbiorowe bezpieczeństwo w Europie, o współpracę wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju społecznego, aby zapewnić światu postęp gospodarczy i kulturalny oraz wzrost dobrobytu.”

W zakończeniu rezolucji przedstawiciele ludu Warszawy stwierdzają:

„W imię solidarności i wspólny interesów ludzi pracy wszystkich krajów będziemy nieustraszenie walczyć o wykonanie naszych planów socjalistycznego budownictwa — o umocnienie naszego państwa ludowego — o dalsze polepszenie warunków życiowych mas pracujących Polski, o zabezpieczenie niepodległości i bezpieczeństwa naszych granic.”

Statek »Szczecin« wyszedł w pierwszy rejs

16 bm. z portu w Gdyni wyszedł w pierwszy rejs do Sztokholmu nowy statek naszej Marynarki Handlowej „Szczecin”, przekazany ostatnio Polskim Liniom Oceanicznym przez załogę Stoczni Gdańskiej.

Statek „Szczecin” jest węglowcem. W maszynowni statku wmontowano po raz pierwszy w historii polskiego przemysłu okrętowego prototyp turbiny parowej, współpracującej z maszyną główną. Turbina, jako dodatkowy mechanizm, pozwala podnieść moc maszyn. Konstruktorami agregatu są m. in. naukowcy Katedry Budowy Maszyn Parowych Politechniki Gdańskiej.

Gdańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa wykonało roczny plan

Na 20 dni przed terminem wykonało roczny plan elektryfikacji Gdańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, działające na terenie województwa gdańskiego, bydgoskiego i olsztyńskiego.

W tym roku zelektryfikowało ono 53 wsie, 102 PGR-y i 12 POM.

Nasza KRONIKA

17 GRUDNIA 1951 R.

zmarnia GABRIELA ZAPOLSKA, postać powa pisarka polska z końca XIX i początku XX wieku. Podstawowym tematem twórczości Zapolskiej była walka z ucłnieniem kobiet w ustroju kapitalistycznym. Zapolska stała w tamtych swolch sztukach, jak „Moralność pani Dulskiej”, „Ich czworo”, „Panna Malczewska” na równi z najwybitniejszymi przedstawicielami komedii burżuazyjnej realizmu krytycznego w Polsce. Czołowe sztuki Zapolskiej spełniają postępową rolę społeczną. „Moralność pani Dulskiej” grana jest na scenach wszystkich teatrów europejskich.

Satyra polityczna

MAGIK



Mich les France: — A teraz, szanowna publiczności, największy gwóźdź mego programu: włożyłem tam układy, a ukazują się...
KM

S-s „Gdynia” wrócił z próbnego rejsu

W nocy z 13 na 14 grudnia br wrócił ze swej pierwszej podróży s/s „Gdynia” — piękny statek o nośności 5 000 tów, zbudowany przez gdańskich stoczniovców. Był to próbný rejs, podczas którego budowniczo wie sprawdzali funkcjonowanie maszyn i przyrządów. Na statku zastosowano szereg nowych urządzeń produkcji krajowej, m. in. unowocześnioną maszynę sterowniczą, wyprodukowaną w Zakładach Mechanicznych im. Karola Świerczewskiego w Elblągu.

Próby wypadły pomyślnie. Po dokonaniu dalszej regulacji maszyn s/s „Gdynia” jeszcze w bm. ma być oddany do eksploatacji.

12.700 beczek śledzi przywiozła »Morska Wola«

Do portu rybackiego w Swinoujściu zainal statek-baza „Morska Wola”, który przywioził z łowisk Kanatu la Manche 12.700 beczek śledzi.

Na Kanale la Manche przebywa obecnie statek-baza „Fryderyk Chopin”, który odebrał już od jednostek rybackich ponad 3 tys. beczek śledzi.

Debata ratyfikacyjna w Bundestagu

(Dokończenie ze str. 1)

czenia wspomnianych rokowań. Motywując ten wniosek Wehner określił politykę Adenauera jako awanturniczą.

Adenauer w roli obrońcy... pokoju

W dalszym ciągu posiedzenia Adenauer złożył długą deklarację rządową, w której wychwalał układy paryskie. Deklaracja obfitowała w szumne zakłamanie frazesy. Mówca uciekał się wciąż do zupełnego odwracania faktów.

Według Adenauera urzeczywistnienie układów paryskich, przewidywanych wkręcenie odwołowego Wehrmachtu i wcielenie Niemiec zachodnich do agresywnego bloku militarne go pod kierownictwem USA — ma stanowić „skuteczny środek utrzymania i umocnienia pokoju w Europie i na świecie”.

Kancelarz boński twierdził — odwracając oczywiste fakty — że ratyfikacja układów paryskich nie przeszkodzi podjęciu rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Adenauer omówił obszernie sprawę odbudowy Wehrmachtu. Starał się on przedstawić sprawę tak, jak gdyby właśnie ponownie utworzenie odwołowej armii z byłymi generałami hitlerowskimi na czele miało stanowić gwarancję przeciwko... odrodzeniu militarystyki niemieckiej. „Militaryzm niemiecki nie żyje — oświadczył o-błudnie Adenauer — a skutecznym środkiem przeciwko jego wskrzeszeniu są właśnie układy paryskie”.

Wyraży zadowolenia z powodu przyznania Niemcom tzw. „suwerenności” (która — jak wiadomo — jest w istocie rzeczy tylko przyznanie swobody działania odradzającemu się militarysty niemieckiemu) połączył Adenauer z podkreśleniem „dobrobytu”, wypływającego zekomo dla Niemiec zachodnich z pozostania zachodnich wojsk okupacyjnych na dalszych 50 lat. „Potrzebujemy i pragniemy — mówił Adenauer — obecności amerykańskich angielskich i francuskich wojsk okupacyjnych”.

Z uzaniem wspominał on również o postanowieniach dotyczących liczeb-

ności nowego Wehrmachtu i jego u-zbrojenia, oświadczył przy tym, że produkcja zbrojeniowa w Niemczech zachodnich nie będzie w ogóle podlegała kontroli i że republika bońska jedynie „wyszła się dobrowolnie pro-dukowała broń masową zagłady”.

W przemówieniu Adenauera nie brako oszczerczych insynuacji pod adresem ZSRR. Wystąpił on m. in. przeciwko idei pokojowego współistnienia, głoszonej przez kraje obozu demokraty.

Nie wolno — stwierdził mówca — pomijać Związku Radzieckiego przy regulowaniu sprawy Niemiec i zagadnień bezpieczeństwa zbrojowego w Europie. Nie powinno być rzeczą obojętną, jakie konsekwencje wyciągnie Związek Radziecki z faktu wciągnięcia Niemiec zachodnich do NATO.

Bez zgody i współdziałania Związku Radzieckiego, zjednoczenie Niemiec jest niemożliwe. Sprawa jedności Niemiec wymaga wy-czerpania wszelkich możliwości i rokowań. Oczekujemy od rządu związkowego, by natychmiast — przed ratyfikacją — nawiazal rozmowy z mocarstwami zachodnimi w sprawie przygotowania nowej konferencji czterech. Nic możemy obarczyć się wobec narodu niemieckiego odpowiedzialnością za to, że po ratyfikacji układów paryskich rokowania w

sprawie zjednoczenia Niemiec o-każą się już niemożliwe i że znaj-dziemy się wówczas w obliczu o-statecznego rozbitcia Niemiec.

Ollenhauer określił republikę związkową jako przewrót i wypowiedział się przeciwko ułoż samianiu republiki bońskiej z c-ajmymi Niemcami.

Debata ratyfikacyjna trwa.

NA Marginesie

Przyganiał kocioł garkowi

Woodford, miejscowość, w której Churchill przynal się do prze-kazania marszałkowi Montgomery w roku 1945 rozkazu magazyno-wania broni niemieckiej, celem ew-entualnego użycia jej przeciwko wojskom radzieckim — miejscowość, o której się przedtem nie słyszało, może stać się dla 80-let-niego premiera brytyjskiego tym, czym dla Napoleona stało się Wa-terloo. Głosy protestu mnożą się w Anglii, mimo, że prasa burżu-azyjna usiłuje odwrócić uwagę spo-łeczeństwa. Tak np. laborzystka Ben Darlin oznajmił, że w świet-ło oświadczenia Churchilla polityka zagraniczna konserwatystów „sta-nowi kontynuację polityki Rudol-fa Hessa”.

Barzdo delikatnie powiedział... Czy to bowiem nie Hitler mówił o Hessie: „mógł mego mózgu i ser-ce mego serca”? A poza tym: przecież w rządzie Churchilla, gdy ten wydawał ujawniony w Wood-ford rozkaz, znajdował się nie kto inny, jak właśnie przywódca La-bour Party, p. Clement Attlee...

Sopocki Wydział Zdrowia przypomina

W październiku i listopadzie sopocki Wydział Zdrowia wysłał kilka tysięcy imiennych wezwań do rodziców dzieci, które podlegają przymusowemu szczepieniu przeciw błonicy, aby stawili się z dziećmi w Ośrodku Zdrowia do szczepień.

Niestety, bardzo znaczny procent matek nie zareagował na te wezwania, nie zdając sobie widocznie sprawy, jaką krzywdę wyrządzają własnym dzieciom. Błonica (dyfteryt) należy bowiem do najgroźniejszych chorób dziecięcych, a Polska — do jednego z krajów w Europie, w których jest najwięcej zachorowań na błonice.

Kto szczepień nie przeprowadza, powinien to zrobić jak najwcześniej w Ośrodku Zdrowia przy ul. Kolejowej 14 w Sopocie. Obecnie obowiązują do pełnego szczepienia trzy wstrzyknięcia, a mianowicie: drugie wstrzyknięcie po 4-6 tygodniach, a trzecie po 6 miesiącach.

O literaturze polskiej epoki imperializmu

Ostatni odczyt z cyklu: „10 lat walki o nowy obraz dzieł literatury polskiej” wygłosił prof. dr Jan Zygmunt Jakubowski z Warszawy w najbliższą niedzielę o godz. 16 w auli Liceum TPD w Gdańsku, Wały Piastowskie 6. Wykład poświęcony będzie literaturze polskiej epoki imperializmu. Organizuje go Oddział Gdański Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza.

Od modelu do okrętu

Dnia 18 bm. o godz. 17.30 w „Auditorium Maximum” Pol. Gdańskiej mgr Kazimierz Mosingiewicz wygłosi odczyt popularno-naukowy pt.: „Od modelu do okrętu”.

Już wkrótce...

GZG informują, że wkrótce już otworzą dwa reprezentacyjne lokale we Wrzeszczu: „Akwarium” i „Pod kominkiem”. Zakłady te mają być wzorcowymi, zarówno pod względem estetycznym, wygodnym urządzeniem wnętrza, jak sprawności i uprzejmości obsługi, smacznej kuchni itd.

Ostrożnie z paćkami!

Gdańskie Zakłady Gastronomiczne apelują do swych konsumentów o ostrożne spożywanie paczków zakupionych w kawiarni „Gdańska” we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 100 oraz w innych punktach sprzedaży. Co 5-tysięczny paczek zawiera bon na tort dekoracyjny, zaś co 20-tysięczny — bon na ra diodiodobnik. Uważajmy przeto, żeby nie zjeść... radia.

Gdańskie kłuby

Wielki — Gdańsk — „Pan Twardowski” — g. 19-21,45. Kameralny — Sopot — „Takie czasy” — g. 19-21,30. Dramatyczny — Gdynia — „Panna bez posagu” — g. 19-21,30.

KINA

Wg. Inf. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku: „Gdańsk — „Leningrad” — „Złodzięta i policjanci” — od 1. 18 — g. 18, 18.15, 20.30. Wrzeszcz — „Bajka” — g. 16, 18, 20. „ZMP-owiec” — „Proces przeciwko miastu” — od 1. 18 — g. 18, 18, 20. Nowy Port — „1-szy Maj” — „Czeka Białazar” — od 1. 14 — g. 17, 19. Oliwa — „Delfin” — „11-ka z naszej ulicy” — od 1. 7 — g. 18, 18, 20. Sopot — „Bałtyk” — „Hamlet” — od 1. 16 — g. 16.30, 18.30. „Polonia” — „Awantura o dziecko” — od 1. 16 — g. 16, 18, 20. Gdynia — „Atlantic” — „Niebezpieczna cieśnina” — od 1. 12 — g. 15.30, 17.30, 19.30. „Goplana” — „W ścieżkach Ukrainy” — od 1. 12 — g. 16, 18, 20. „Warszawa” — „Rzym gość 11-te” — od 1. 18 — g. 16, 18, 20. Chylonia — „Promień” — „Gwiazdy musza płoną” — od 1. 7 — g. 17, 19. Grabówek — „Fala” — „Wilhelm Tell” — od 1. 14 — g. 18, 20. Orłowo — „Nep-tun” — „Niedaleko Warszawy” — od 1. 12 — g. 17, 19. Oliwa — „Związek kowalców” — „Akcja B” — od 1. 7 — g. 17, 30, 20. Wejherowo — „Świt” — „Z biegiem dołnej Wołgi” — od 1. 7. Leżbork — „Fregata” — „Niebezpieczny ładunek” — od 1. 14. Pruszcz — „Krakus” — „Ekspres z Norymbergi” — od lat 14. Puck — „Mewa” — „Brama Nr 6” — od 1. 12. Jastarnia — „Het” — „Skanderbeg” — od 1. 12. Leba — „Rybak” — „Pod gwiazdą frygijską” — od 1. 14.

APTEKI DYŻURNE: GDANSK — ul. Długa 54/56 NOWY PORT — ul. Oliwska 83. WRZESZCZ — ul. Mierosławskiego 27. OLİWA — ul. Kępczów 4. SÓPOT — ul. Rokos-sowskiego 21. GDYNIA — ul. Staro-wiejska 34. GRABÓWEK — ul. Czer-wonych Kosmylerów 137. ORŁOWO — ul. Bohaterów Stalingradu 66.

Uroczyste sesje miejskich rad narodowych w Gdańsku i Gdyni

Do historycznej sali Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku przybyli wybrani przez nas radni na I uroczystą sesję Miejskiej Rady Narodowej. Tło trybny i stołu prezydijskiego stanowi piękna tkanina z ręcznie malowanymi złotem godami państwowymi, herbami Gdańska i historycznymi datami 500-lecia miasta.

Po wyborach przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego obrad. Referat pt. „Zadania rad narodowych w świetle realizacji programu Frontu Narodowego” wygłosił radny A. Domagalski. Po referacie w dyskusji głos zabrał m. in. I sekretarz KM PZPR Ossowski, ks. Sarrach, ob. Witkowska i pracownik Stoczni Gdańskiej M. Piechowiak.

W Gdyni

Pierwszą uroczystą sesję MRN w Gdyni odbywającą się 16 bm. w świetlicy przy ul. Bema otwiera najstarszy wiekiem radny Augustyn Jeka, witając przedstawicieli Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, Partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, radnych i ich zastępców oraz zaproszonych gości. Z kolei radny Jeka zapowiada, iż zebrani radni wybiorą organ wykonawczy rady — Prezydium i powołają do życia stałe komisje (jak wiemy, komisje rad narodowych utrzymują się stałą i ścisłą więź z ludnością, mobilizując ją do współdziałania w realizacji zadań rady).

Przewodniczącym sesji zostali wybrani radny Edward Nowacki, sekretarzem — Anna Ciarka. Po odegraniu hymnu państwowego następuje uroczysty moment — ślubowanie 130 nowowybranych radnych i 43 zastępców radnych.

Następnie komisja skrutacyjna w składzie Alfred Gruss (przew.), Renata Ostrowska i Leon Kuboszek zostaje powołana na wniosek przewodniczącego do przeprowadzenia wyborów Prezydium MRN.

Z kolei radny Hryczyszyn w imieniu PZPR, ZSL, SD i organizacji masowych zgłasza kandydatów do Prezydium MRN. Radni głosują według alfabetycznego spisu nazwisk. Po przerwie, którą komisja skrutacyjna wykorzystuje dla obliczenia głosów, zebrani przyjmują oklaskami wiadomość, że w wyniku głosowania Prezydium MRN w Gdyni zostało wybrane jednomyslnie w następującym składzie:

KONSTANTY REK — przewodniczący, HELENA BOJARSKA — zastępca przewodniczącego, HENRYK WOJTKOWIAK — zastępca przewodniczącego, FELIKS MIĘTKA — sekretarz Prezydium; członkowie Prezydium: JOZEF BRANDT, TADEUSZ MAŁOLEPSZY, JAN ROGIŃSKI, BRONISŁAW KŁOSIN I JAN KRUSZYŃSKI.

Propozycje, składane przez radnych dla powołania stałych komisji rady zostają przyjęte, wobec czego MRN w Gdyni powołuje następujące komisje.

Komisja Finansów, Budżetu i Planu — przewodniczący Władysław Lesiński; Komisja Oświaty — przewodniczący Edward Nowacki; Komisja Rolniczo-wytwórczości — przewodniczący S. Kowalski; Komisja Rolnictwa i Leśnictwa — przewodniczący K. Koc; Komisja Porządku Publicznego — przewodniczący A. Naguszewski; Komisja Muzyczna — przewodniczący J. Giller; Komisja Mieszkanio-wa — przewodniczący L. Kontek; Komisja Komunikacji Drogowej — przewodniczący A. Tortop; Komisja Kultury — przewodniczący S. Marcinkowski; Komisja Drobnej Wytwórczości — przewodniczący A. Domagalski; Komisja Oświaty — przewodniczący A. Okulanski; Komisja Pracy i Pomocy Społecznej — przewodniczący K. Sierpiński; Komisja Finansów, Budżetu i Planu — przewodniczący W. Olejniczak; Komisja Zdrowia — przewodniczący Z. Kieturalski.

Pokaz prac świetlicowych Technikum Handlowe o w Sopocie

Dnia 18 bm. staraniem Szkolnego Koła LPZ odbędzie się o godz. 13 pokaz prac świetlicowych zespołów artystycznych Technikum Handlowego w kinie „Bałtyk” w Sopocie, ul. Rokosowskiego 30. W występie wezmą udział: chór szkolny, zespoły wokalne, taneczny i recytatorski oraz solistki.



Dzień był jasny, słoneczny. Lekka mgiełka snuła się nad ziemią, nie przesłaniając jednak widoku. Słońce stało wprost na kursie zżoćąc powierzchnie lańcucha podłużnych jezior, między którymi leżała poprzecznie szeroka, zarosnięta po brzegach tafła Medwia. Wtem, gdy już zaczęli ją mijać, Piotr usłyszał, że Elmer powiedział do kogoś podniesionym głosem: — Proszę tu nie wchodzić i nieagle umilkł. Cygan obejrzał się, chwycił Piotra za rękaw, chciał wstać, lecz nagle usiadł, jakby go coś powstrzymało. — O co chodzi? — spytał Piotr wychylając głowę. — Co u diabła... Nie skończył. Zobaczył w prześwicie Lola Surowca z pistoletem w ręku. To go tak zdumiało, że przez chwilę patrzył na niego bez słowa. — Zwirowałeś? — krzyknął wreszcie. — Czego tu chcesz?! Lola był blady jak płótno. Ręka mu drżała, a wraz z nią drżała lufa pistoletu skierowana w głowę Piotra. — Zavraca! — powiedział chrapliwie. — Leć wprost na północ. Prędko! Piotr przez sekundę się zawahał. — Puść stery — powiedział do Flisaka. Jednocześnie usłyszał za sobą głos Lolo: — Siedźcie na miejscach! Nie ruszać się, bo będę strzelał! I po chwili: — Na północ, Maresz! Dokładnie na północ. Widzę stąd budulec. Ostrzegam cię... Piotr wolno położył maszynę w lewy skręt. Pierścień z podziałką na czarnej kuli zaczął się obracać: sto dwadzieścia stopni, sto, osiemdziesiąt, sześćdziesiąt... — Dokąd ty chcesz lecieć? — spytał nie odwracając głowy.

nielwa i Leśnictwa — przewodniczący Kazimierz Głodowski; Komisja Budowlano-wa — przewodniczący Mieczysław Wójcik; Komisja Komunikacji — przewodniczący Stanisław Jasnowski; Komisja Zdrowia — przewodniczący Nina Letowt; Komisja Pracy i Opięki Społecznej — przewodniczący Janina Ściesiek; Komisja Gospodarki Komunalnej — przewodniczący Stanisław Strępek; Komisja Handlu — przewodniczący Tadeusz Cuijs; Komisja Mieszkanio-wa — przewodniczący Alojzy Maślanka; Komisja Drobnej Wytwórczości — przewodniczący Kazimierz Jewasiński; Komisja Morska — przewodniczący Franciszek Skwierawski; Komisja Porządku Publicznego — przewodniczący Walec Marek; Komisja Kultury — przewodniczący J. Cieślowski.

„Miastoprojekt” realizuje uchwały II Zjazdu PZPR

„Skoncentrujmy całą uwagę na jakościowych i ekonomiczno-finansowych wskaźnikach produkcji i traktujmy niedbały stosunek do tych spraw jako karygodną i antypartyjną praktykę”.

Pod tym hasłem kolektyw „Miastoprojekt” przystępuje do I-szej Konferencji Partyjno-Ekonomicznej, której celem będzie przeanalizowanie dotychczasowej pracy i sprecyzowanie wytycznych dotyczących przede wszystkim przygotowania dokumentacji technicznej dla realizacji budownictwa na Wybrzeżu.

Pracownicy Miastoprojektu podjęli szereg zobowiązań, których realizacja da efekty ekonomiczne. Rzucono hasło: kompleksowego przyspieszenia opracowania dokumentacji dla obiektu, zastoso-wania materiałów zastępczych w budownictwie i podniesienia jakości dokumentacji szczegółowej. Wyloniono odpowiednie komisje problemowe dla rozpatrzenia planu postępu technicznego na 1955 r., którego naczelnym zadaniem będzie wprowadzenie do dokumentacji rozwiązań, pozwalających na osiągnięcie zwiększo-nych efektów gospodarczych, a mianowicie: zmniejszenia pracochłonności,

Maszyna do czyszczenia pierza



Spółdzielnia pracy — Baza Remontowa Urządzeń i Maszyn Pralniczych w Redzie istnieje od 1 sierpnia 1953 roku, stała się przekraczając plany. W III kwartał br. wykonano plan w 117 proc.

Spółdzielnia przeprowadza kapitalne remonty i naprawy maszyn do prania dla przedsiębiorstw w całym kraju oraz montuje urządzenia w nowoczesnych pralniach chemicznych, m. in. w Mińsku Mazowieckim i Kielcach.

Na zdjęciu: Brygadista Brunon Kamykowski oraz ślusarz Jan Pateleczyk i Konrad Kunkol odnawiają maszynę do czyszczenia pierza. Pateleczyk i Kunkol wykonują przeciętnie 200 proc. normy.

— Dowiesz się, jak będziemy nad morzem — odrzekł Lolo. Nie ruszać się!!! — wrzasnął znowu. Sytuacja wydała się Piotrowi tak nieprawdopodobna, że aż groteskowa. Jak bezsensowny sen o czymś, co tylko podczas snu czyni wrażenie grozy i nie może zdarzyć się na jawie. Lecz to była rzeczywistość.

Strzałka kursowa wskazała zero. Piotr wyrównał. Nawalnicą myśli jak wicher przemknęła mu przez głowę: Surowiec chce uciec — zapewne do Szwecji. Najbliższy ląd szwedzki znajduje się o jakieś dwieście pięćdziesiąt kilometrów od wybrzeża polskiego, a stąd do morza będzie to sto kilometrów.

Szwecja... Mógłby nie wrócić! Mógłby stamtąd dostać się do Anglii! Mary... O to sposobność! W wyobraźni ujrzał się na jakimś lotnisku — w Malmö, czy Gothenburgu i nagle rozpedzone myśli pierzchyły; została tylko jedna: — Musiałbym tam oświadczyć, że nie wrócę, a oni — moja żaloga — nie mieliby żadnych wątpliwości, że ukułem to z Surowcem.

Wzdrygnął się. Nie! Chyba nie przeżyłby takiego upokorzenia. Spojrzył w bok, na Flisaka i spotkał jego napięty wzrok. Odwrócił głowę. Czuł, że i on, i Surowiec śledzą każdy jego ruch. W słuchawkach słyszał śpieszny oddech Elmera. Wiedział, że Józek Cygan czeka tylko na sygnał, aby rzucić się na Lola.

Miał-że by uciec? Skapitulować przed tym bezczelnym dur-niem? Wobec swojej własnej żalogi?! Fala krwi uderzyła mu do głowy. Lecz pohamował gwałtowną chęć, aby chwycić Surowca za gardło. Ten chłystek miał broń i był tchórzem, a tchórz, który trzyma w ręku pistolet, jest równie niebezpieczny lub nawet groźniejszy, niż człowiek obdarzony odwagą.

Piotr próbował ostrożnie się obejrzeć, lecz tamten natychmiast to dostrzegł. — Nie oglądaj się, Maresz! Nic ci to nie pomoże. Tam jest ktoś, kto pilnuje pasażerów. — No i — zastanów się — powiedz spokojnie. — Masz taką okazję, jaka się nie powtórzy. Mary się ucieczy, jak cię zobaczy... Nie oglądaj się, mówię ci! — wrzasnął. — Będę strzelał, Nie mam nic do stracenia.

(Dalszy ciąg nastąpi)

MIGAWKI Wybrzeź

Babulnika, koziołek i pociąg osobowy

Refrren znanej piosenki ludowej o Babulnicie i psotnym kozioleczku brzmi tak:

„I wywioda ci go na rozstajne drogi, zjedli go wilcy — zostawili rogi”.

Nie chodzi tu właściwie o babulnicę, kozioleczka i wilki, lecz o... pociąg osobowy, pracowniczki, wychodzący z Wejherowa do Gdyni — o godzinie 6.34. Pociąg ten wejherowska służba ruchu — wy-przepada punktualnie o godz.

6.34 do przystanku Śmiechowo i tam dopiero zaczyna się męczar-nia oczekiwania na dalszą jazdę.

Przechodzi pociąg do Białogardu, do Wejherowa i dopiero po 56-minutowym postoju — nasz pociąg — „kozioleczek” — jedzie dalej, aby wreszcie pod sygnałem stacji Gdynia — Osobowa stanąć na dalsze 15 minut. Nic więc dziwnego, że piosenkę o kozioleczku tak można zaśpiewać z zastoso-waniem do pociągu:

„I wywiedli ci go aż hen na Śmiechowo, Spóźnił się do pracy i będzie morowo...” J. Ł.

Wycieczka autobusowa do Malborka i Fromborka

Dla umożliwienia zakładom pracy wykorzystania resztek funduszy socjalnych na wycieczki — oddział gdański PTTK organizuje w dniu 19 bm. wycieczkę autobusową do Malborka i Fromborka po ra- ostatni w br. Wyjazd w niedzielę o godz. 8 rano sprzed gmachu PTTK w Gdańsku, ul. Długa 45, powrót o-

step techniczny i dostosować do aktualnych możliwości materia-łowych i usprężnienia ZBM.

Srodkami pomagającymi kompleksowo przyspieszyć przygoto-wanie dokumentacji dla poszcze-gólnych obiektów będą m. in. następujące wytyczne: obowiązkowe stosowanie typowych detali elementów sekcji, segmentów, przekroczenie wskaźnika w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego oraz skrócenie obiegu dokumentacji.

Jednocześnie w planach na 1955 r. obowiązuje opracowanie dokumentacji dla maksymalnego uprzemysłowienia budownictwa.

Poczta w niedzielę

Pracownicy placówek pocztowych tak w trójmieście jak i w miastach powiatowych naszego województwa w myśl podjętego zobowiązania będą pełnić służbę w niedzielę dnia 19 bm w dziale nadawczo-oddawczym jak w dni powszednie, włącznie z doręczeniem paczek z tym, że urzędy pt. Gdynia 4 (Chylonia) Gdynia 9 (Grabówek) i Gdynia 10 (Orlo-wo) będą czynne jednorazowo od godz. 8 do 15.

Od reki Sklep zawalidroga

— Od 6 już lat stoi pustką ten dziwny sklep — skarży się naszej redakcji, w imieniu lokatorów nowo-wybudowanego domu mieszkalnego przy ul. Elbląskiej 57 w Gdańsku, ob. Herbert Hoppe. Nie chcieli tego sklepu (bo ma za małą kubaturę i brak mu za-plecza) zagospodarować ani MHD, ani Spółdzielnia Fryzjer-ów (prawdopodobnie dla tych samych powodów). I sklep ów jest w dalszym ciągu bezpański, zaś lokal sklepowy niszczeje coraz bardziej... Brak w nim szyb, parapety są zupełnie zniszczone, a ponadto...

I to właśnie jest największym utrapieniem lokatorów domu przy ul. Elbląskiej 57. W nie zajętych bowiem lokalu sklepowym zrobili sobie pijacką „melinę” okoliczni chuligani. Tam znoszą oni zapasy żywności, zakupione w pobliskim sklepie MHM, i podczas libacji, obficie zakrapianych alkoholem, hantują i wszczynają bójkę ku utra-pieniu spokojnych lokatorów domu.

Tak dalej być nie może! Jeśli sklep — zawalidroga ze względu na szczupłość swej kubatury (85 m kw.) nie nadaje się do eksploatacji, to Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, który admini-struje budynkiem, winien przebudować lokal na mieszkanie prywatne. W ten sposób powiększy się tak pożądana w Gdańsku powierz-chnię mieszkalną i wolno od pla-gi pijaków mieszkanców domu.

(Jota)

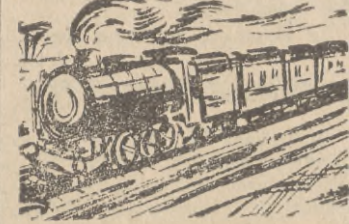
S'MIAŁO i sacczerze

Prosimy o noworoczny podarek

W dniu 7 bm. wyjeżdżałem z Gdańska koleją wąskotorową do Wiślinek. Ponieważ wykupiłem już bilet, a do odejścia pociągu było jeszcze 20 minut, wszedłem do poczekalni, aby schronić się przed deszczem. W poczekalni tej nie ma zegara, kiedy więc wyszedłem na peron, okazało się, że pociąg właśnie odjeżdża.

Zwróciłem się do dyżurnego ruchu z pytaniem, dlaczego pociąg przygotował się do odjazdu nie przy dworcu, a w oddali między kryjącymi go wagonami innych pociągów i dlaczego nie zawiado-

miono pasażerów w poczekalni o odjeździe pociągu? Odpowiedział mi na to, że pasażerowie pociąg zawsze znajdują, a on nie ma zad-



nego zarządzenia, zlecającego informowanie o odjeździe pociągu. Poradził mi też, abym zwrócił się do prasy, a wówczas warunki może zostaną zmienione. Proszę więc DOKP o umożli-

wienie pasażerom przebywania w poczekalni przez wydanie zarządzenia o uprzedzeniu ich w porę o odjeździe pociągu. Zbliży się Nowy Rok, a takie zarządzenie byłoby pięknym podarkiem noworocznym dla pasażerów. Nadmieniam, że stacja Pszczółki stanowi miły wyjątek, gdyż tam od wielu już lat istnieje zwyczaj zawiadamiania pasażerów, przebywających w poczekalni.

Zygmunt Figiński
Gdańsk

Odpowiedzi redakcji

Roman Kulesza, Wrzeszcz. Rozmowy telefoniczne w tej samej miejscowości kosztują zł 0,65, a z Gdyni do Gdańska zł 2,15 (tzn. zł 0,85 plus zł 1,50 za rozmowę okręgową).

DZIS W RADIO

Na fal 202,16 m.
PIĄTEK — 17 grudnia 1954 r.
6.30 — Kom. PIHM 6.33 —
Kalendarz 6.40 — Muzyka ludowa róż-
nych narodów 7.00 — DZIENNIK 7.15 —
Muzyka polska 7.38 — Stan pogody 7.40 — Wiad. 7.45 — Chwila muzyki 7.50 — „Błękitna Szteteta” 8.10 —
Serwis CZRM dla rybaków 8.15 —
Koncert 11.50 — Komunikaty 11.57 —
Sygnał czasu 12.04 — Wiad. 12.10 —
Muzyka rozr. 12.25 — Na swojej nute” 12.45 — Aud. dla wsł. 13.00 —
Kom. PIHM 13.10 — „Olesia” opow. 13.30 — Aud. szkolna „Dla koleś zywego słowa” 14.00 — Wiad. 14.05 —
Informacje 14.09 — Kom. o stanie wód 14.10 — Aud. dla kl. I, II, III pt. „Z piosenką jest nam wesoło” 14.30 —
Muzyka rozr. 15.00 — Koncert solistów 15.30 — Koncert ork. mandolinistów 16.00 — Pieśni czeskie i rumuńskie 16.15 — Muzyka dla wszystkich 17.00 — Z życia Związku Radzieckiego 17.30 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ 17.40 — Muzyka operowa 19.00 — Muzyka i akt 19.25 — „Kompozytor tygodnia” 20.00 — Rep. literacki 20.00 — Z melodii i piosenek przez świat 21.30 — DZIENNIK 21.45 — Wiad. sportowe 21.50 — Dziennik rybacki 22.00 — Koncert symf. 22.20 — Felieton 22.30 — Koncert 23.00 — Muzyka tan. 23.55 — OST. WIAD.

SPORT SPORT SPORT

Gimnastycy Kadry Narodowej przybywają na Wybrzeże

Dla uczczenia 500-lecia powrotu Gdańska do Polski i II Zjazdu ZMP sekcja gimnastyczna WKKF organizuje w nadchodzącą niedzielę międzywojewódzkie zawody gimnastyczne (w klasie II i III) z udziałem reprezentacji Zieleny Góry i Gdańska.

W skład reprezentacji naszego województwa wejdą najlepsi gimnastycy Zryw, Spójni, Gwardii, AZS i Stali. W czasie zawodów odbędą się niezwykle atrakcyjne pokazy gimnastyczne w wykonaniu członków naszej Kadry Narodowej.

Zawody odbędą się w hali przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu. Początek o godz. 10.

W walce o mistrzowskie punkty

W nadchodzącą sobotę, w sali Ognia w Sopocie przy ul. Chopina, o godz. 19 ogłoszą się bardzo atrakcyjne spotkanie międzypartyjne o mistrzostwo klasy B. Spotkają się tu zespoły LZS (Tczew) i OGNIWO (Sopot).

OBWIESZCZENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Rozbiorkowo-Pozbawowe w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Chrobrego Dom Stoczniowa Nr 8 (barak nr 9) zawiadamia, że od dnia 27 do 31 bm. przeprowadza inwentaryzację materiałów budowlanych pochodzących z uzysku przy akcji rozbiorkowo-odgruzowawczej m. Gdańska.

W związku z tym wzywa się wszystkich odbiorców cegły do pobrania jej z przekazanych miejsc do dnia 26 bm. włącznie, względnie pisemnego zgłoszenia przyczyn niemożności pobrania cegły w podanym terminie.

Po tym terminie cegła zostanie zinwentaryzowana i żadne reklamacje uwzględniane nie będą. Równocześnie zawiadamia się, że w dniach od 27 do 31 bm. cegła wydawana ani przekazywana nie będzie. 2448-K

KOMUNIKAT

CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH W GDAŃSKU

Deklaracje na wykupienie kart rejestracyjnych - podatkowych na rok 1955 dla rzemiosła indywidualnego wydaje wyłącznie kancelaria Cechu, Gdańsk, ul. Piwna 1/2, pokój 204, w dniach od 13 — 22 grudnia 1954 r. Przy wykupie kart rejestracyjnych oprócz deklaracji należy przedłożyć kanc. Cechu następujące dokumenty:

- 1) dowód osobisty,
- 2) kartę rzemieślniczą,
- 3) kartę rejestr. - podatkową z roku 1954.

Powyższe czynności należy załatwić w wyżej wyznaczonym terminie. 2412-K Zarząd Cechu

WAŻNE DLA PRYWATNYCH PRZEDSIĘBIORSTW USŁUGOWYCH

Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług m. Gdańska podaje do wiadomości wszystkim właścicielom prywatnych przedsiębiorstw usługowych (taksówki, transport konny, transport samochodowy, naprawy, magle, piśloownie itp.), że wykup kart rejestracyjnych na rok 1955 odbywa się dla tej kategorii przedsiębiorstw w czasie od 22 do 31 grudnia br. Zgodnie z porozumieniem z Wydziałem Finansowym deklaracje na wykup kart rejestracyjnych rozprowadzane są wyłącznie przez Zrzeszenie, do którego należy zgłosić się celem dopełnienia formalności. Biuro Zrzeszenia mieści się we Wrzeszczu przy ulicy Grunwaldzkiej 76/78 i czynne jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 8 do 15.

DZIAŁ SPOŁECZNO - SAMORZĄDOWY POWSZ. SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

podaje do wiadomości o otwarciu

BEZPŁATNYCH

60-GODZINNYCH KURSÓW:

kroju i szycia, bielizniarstwa, trykotarstwa, robienia kolder, pantoflarstwa i gotowania. Prowadzimy także zespół rytmiki dla dzieci od lat 6 do 14.

Zapisy przyjmuje Dział Społeczno - Samorządowy, Gdynia, Władysława IV Nr 17, telefon Nr 10-62, codziennie od 7 do 15-tej (soboty do 13-tej) oraz punkty usługowe i sklepy Powszechniej Spółdzielni Spożyców w Gdyni. 2461-K

Ogłaszajcie się w „DZIENNIKU BAŁTYCKIM”

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika księgowości materiałowej i kalkulatorów branży metalowej przyjmą natychmiast Gdańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terebnego w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka Nr 216. Reflektujemy tylko na siły wysoko kwalifikowane. Zgłaszać się w dziale kadr.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM handlowy trzypiętrowy, pięć składów w śródmieściu Poznania sprzedam. Zgłoszenia: Zaremba, Tczew, Kosciuszki 8. 4628-P

OKAZYJNIE

OKAZYJNIE sprzedam barak mieszkalny z przelazem 726 m kw. Gdynia - Obłuz ul. plk. Dąbka 247 a.

SPRZEDAM dom piętrowy. Wiadomość: Oriowo, Wrocławska 112. 14289-G

KUPNO

KUPIMY samochód 3-tonowy na ropę w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia po godz. 17. Gdynia tel. 16-18 wzgl. 17-26. 4637-P

KUPIĘ pianino w dobrym stanie oraz dywan (dobry gatunek). Wrzeszcz, Sienkiewicza 10/3 godz. 16 — 18.

KUPIĘ motocykl SHL nowy. Gdańsk, Łąkowa 62—10.

LOKALE

SAMOTNY rzemieślnik poszukuje pokoju bez umeblowania i kuchni w Gdyni lub Orłowie, Plac z góry, Gdynia 8 poste - restante Piotrowski. 4631-P

POSZUKUJE pól sklepu na sprzedaż piasku względnie wypożyczenia w Gdyni. Piotrowski, Gdynia 8 poste - restante. 4632-P

MARYNARZ piływający poszukuje pokoju przy rodzinie w Gdyni. Wiadomość: tel. 12-28. 4644-P

LEKARSKIE

LEKARZ dentysta Stanisław Rost przeniósł gabinet z ul. Saperów na Grunwaldzką 57, róg Waryńskiego (dawnej Libermiana) we Wrzeszczu Tel. 411-09.

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę na wejście do portu rybackiego w Gdyni. Pawełczyk Stefania, Wejherowo, 12 Marca 213. 4626-P

ś. † p.

Stefan Bronisław Kielarski zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach dnia 14. XII. w wieku lat 62.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy cmentarzu centralnym nastąpi w dniu 18 grudnia 54 r. o godz. 14, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

14309-G RODZINA

Piękna grafika

w każdym mieszkaniu
w każdej świetlicy!

Subskrypcja grafiki dla czytelników „Dziennika Bałtyckiego”

Kontynuując subskrypcję grafiki artystycznej dla czytelników „Dziennika Bałtyckiego” zamieszczamy dziś dwie dalsze reprodukcje: drzeworytu Bogusława Marschalla (10x15 cm) pt. „Grudziądz z Góry Zamkowej” w cenie 50 zł oraz akwaforty Stanisława Rolicza (22x22 cm) pt. „Brama Katowni w Gdańsku” w cenie 65 zł.

W poprzednich numerach zamieściliśmy reprodukcje: drzeworytu Krystyny Górskiej (9x10 cm) pt. „Avicenna w Persji” w cenie 40 zł, akwaforty Wincentego Lewandowskiego (13x19 cm) pt. „W parku” w cenie 50 zł, drzeworytu Stanisława Katzera (12x16 cm) pt. „Puck” w cenie 45 zł oraz drzeworytu Olgi Żukowskiej (20x27 cm) pt. „Las” w cenie 55 zł.

Warunki subskrypcji

Czytelnicy, biorący udział w subskrypcji na prace graficzne, powinni wypełnić kupon subskrypcyjny, podając tytuł zamówionego dzieła oraz nazwisko autora.

Wypełniony kupon należy przesać pod adresem Związku Polskich Artystów Plastyków — Sopot, ul. Rokossovskiego 54.

Należność opłaca się przekazem pocztowym na adres Związku lub przekazem na konto Związku Polskich Artystów Plastyków NBP, Sopot 315-9-145, względnie uiszcza się przy odbiorze. Na życzenie — ZPAP wystawi rachunek.

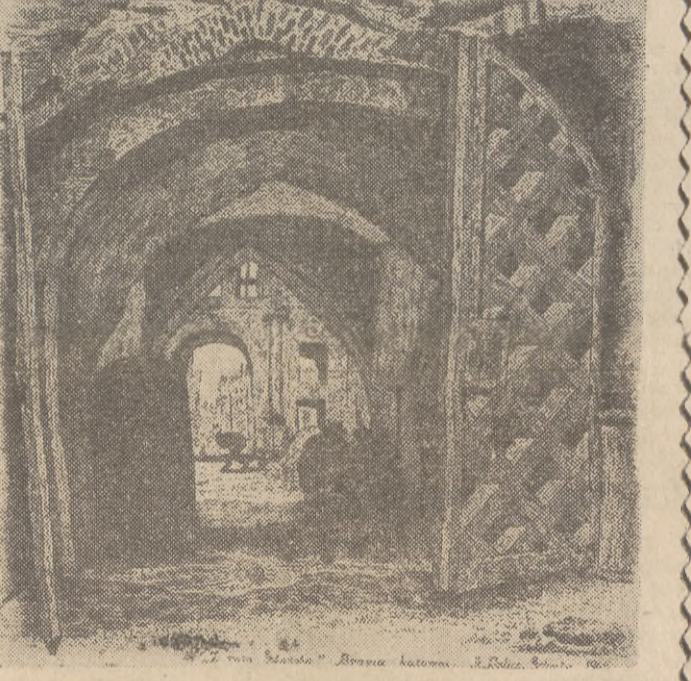
Zamówione prace będą wydawane w lokalu Związku Polskich Artystów Plastyków od 21 grudnia br. do 5. I. 1955 r. Zamiejscowym prace będą przesłane w tym terminie na koszt ZPAP. Artysta na czas subskrypcji ustalił specjalnie przystępne ceny na swoje prace. Normalna wartość plastyki graficznej wynosi od 300 do 900 zł, w zależności od wymiaru i rodzaju techniki. Natomiast w subskrypcji te same prace, podpisane przez artystów, będą kosztowały tylko od 40 zł do 85 zł. Warunkiem doświadczenia transakcji do skutku jest zgłoszenie się (pojedynczo lub zbiorowo) — co najmniej trzydziestu nabywców na daną pracę graficzną.

Artysta wykona tyle odbitek autorskich, ile zostało zgłoszonych zamówień.

Originaly dzieł, objętych subskrypcją, można oglądać w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich, Oddział Morski w Gdańsku — Targ Drzewny 3/7; w Klubie Politechniki Gdańskiej; w Domu Książki we Wrzeszczu — Grunwaldzka róg Miszewskiego; w Związku Polskich Artystów Plastyków — Sopot, ul. Rokossovskiego nr 54; w Domu Książki — Sopot, ul. Rokossovskiego 26 oraz w Gdyni w sklepie „Dasa” — ul. Świętojańska 44.



Bogusław Marshall — Grudziądz z Góry Zamkowej — drzeworyt — 10x15 cm — cena 50 zł.



Stanisław Rolicz — Brama Katowni w Gdańsku — akwaforta — 22x22 cm — cena 65 zł.

KUPON SUBSKRYPCYJNY Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg Gdański

SOPOT, UL. ROKOSSOWSKIEGO 54, TEL. 51958
KONTO: NBP SOPOT 315-9-145

Niniejszym zgłaszam udział w powszechnej subskrypcji grafiki artystycznej

Tytuł dzieła
Autor
Imię i nazwisko zamawiającego
Instytucja, zawód
Adres

18 grudnia o godz. 8 odbędzie się w kościele przy ul. Mickiewicza we Wrzeszczu msza żałobna za duszę śp. Mieczysława Drzewińskiego w pierwszą rocznicę Jego śmierci, o czym zawiadamia

Kolegom Wiesia za odwołanie ostatniej postęgi jego Ojcu
ś. † p.
JÓZEFOWI GOLEJEWSKIEMU serdeczne podziękowanie składa
RODZINA
14301-G

ś. † p.

Julian Bieniecki po długich cierpieniach zmarł dn. 15. XII. 54 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza centralnego we Wrzeszczu odbędzie się w sobotę dnia 18. XII. 54 r. o godz. 15.

Msza żałobna odprawiona zostanie w kościele garnizonowym we Wrzeszczu w niedzielę o godz. 11. O czym zawiadamia pogrążona w smutku

14308-G RODZINA

ś. † p.

Antoni Jurczyński po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 14 grudnia 54 r., przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 17 grudnia 54 r. z parafii kościoła św. Jakuba w Oliwie o godz. 14, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

14282-G ZONA I RODZINA